

Joanna Niewiadomska-Kocik\*

## Dom rodzinny Michała Kleofasa księcia Ogińskiego (1765–1833)

25 września roku 1765 w Guzowie (15 km od Sochaczewa) urodził się Kleofas Michał Ogiński. W duplikacie metryki chrztu nr 98 z 1765 r. znajdującej się w kościele Św. Stanisława Biskupa Męczennika w Wiskitkach odczytujemy zapis następujący: „Guzów, dnia 26 października. Dwór. Ja, Adam Markiewicz, prepozyt wiskitski, ochrzciłem dziecko, chłopca, któremu nadano imiona Kleofas Michał Franciszek Feliks Antoni Ignacy Józef i Tadeusz, Jaśnie Wielmożnych Andrzeja hrabiego Ogińskiego, miecznika Wielkiego Księstwa Litewskiego, starosty guzowskiego, i Pauli z Szembeków, prawnych małżonków. Rodzicami chrzestnymi byli Jaśnie Wielmożny Józef Siemianowski, kasztelan rawski, i Jaśnie Wielmożna Barbara z Gajewskich Radojewska, kasztelanowa inowrocławska”. Imiona chłopiec odziedziczył po dziadkach ze strony ojca i matki. Faktem jest, iż imienia Kleofas nie używał, o czym świadczy akt zaślubionych z 1799 r. (nr 1076). Dom rodzinny Michała Kleofasa i środowisko, w którym się wychowywał, pozwoliły mu na odebranie starannego wykształcenia ogólnego i muzycznego<sup>1</sup>. Ten dom rodzinny – dom polski – w niniejszym

---

\* Joanna Niewiadomska-Kocik, Uniwersytet Rzeszowski.

<sup>1</sup> Przedstawiony w artykule materiał zebrano w latach 2010–2020. Ana-

tekście został ukazany dwupłaszczyznowo: dom w sensie materialnym oraz duchowym.

## Rodzice Michała Kleofasa Ogińskiego

Ojciec, książę Andrzej Ignacy Joachim Jozafat Ogiński, urodzony 13 kwietnia roku 1740 w Tadulinie, był dyplomata, marszałkiem Trybunału Litewskiego (1761), miecznikiem litewskim (1762), posłem na Sejm Koronacyjny ziemi sochaczewskiej, ministrem Rzeczypospolitej w Petersburgu, Wiedniu, Paryżu i Berlinie; cieszył się ogromną sympatią króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Pochodził ze starej rusko-litewskiej rodziny kniaziów Ogińskich wywodzących się ze szczepu Rurykowiczów. W roku 1777 książę Andrzej Ogiński został kasztelanem trockim, a po śmierci ojca (1783) wojewodą trockim. Za przyczyną stryjenki, Heleny Ogińskiej, stał się właścicielem Sokołowa Podlaskiego i folwarku Skandajcie na Żmudzi<sup>2</sup>. W jego herbie była brama obozowa czerwonego koloru, na niej krzyż rozdarty biały, tarcza błękitna, nad herbem mitra książęca<sup>3</sup>.

---

lizie poddano wydawnictwa naukowe, popularno-naukowe i inne związane z omawianą tematyką, wśród nich *Lustracje województwa rawskiego XVII wieku* i z 1789 roku Zofii Kędzierskiej i publikację *Rewitalizacja zabytkowego zespołu pałacowo-parkowego w Guzowie* opracowaną przez Michała Krasuckiego i Annę Gołę – co umożliwiło przedstawienie opisu domu materialnego. Obraz domu duchowego dały *Pamiętniki Michała Kleofasa Ogińskiego*, *Listy o muzyce* Tadeusza Strumiłły i zapisy księdza Piotra Staniaka w publikacji *Kleofas Michał Ogiński*. Sięgnięto po zapisy metryk parafialnych znajdujących się w kościele Św. Stanisława Biskupa Męczennika w Wiskitkach, materiały z prywatnych zbiorów biografy Michała Kleofasa Ogińskiego, ks. Piotra Staniaka, i materiały pozyskane od potomka Ogińskiego, Andrzeja Załuskiego (z linii Amelii Ogińskiej i Karola Załuskiego).

<sup>2</sup> Zob. P. Staniak, *Kleofas Michał Ogiński*, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa 1998, s. 16.

<sup>3</sup> S. Leśniewski, *Poczet hetmanów polskich i litewskich XVIII w.*, t. 2, *Anta*, Warszawa 1992, s. 161.

Andrzej książę Ogiński 21 lipca roku 1763 poślubił Paulinę z Szembeków, starościny guzowską. W akcie zaślubionych nr 197, który znajduje się w parafii Św. Stanisława Biskupa Męczennika w Wiskitkach, czytamy:

Guzów. Dwór. Dnia 21 lipca. Ja, Adam Markiewicz, prepozyt kościoła parafialnego wiskitskiego, w kościele miedniewickim Ojców Reformatów udzieliłem małżeńskiego kontraktu pomiędzy Najjaśniejszym Panem hrabią Andrzejem z Kozielska Ogińskim, najwyższym miecznikiem Wielkiego Księstwa Litewskiego, starostą powiatu oszmiańskiego, pułkownikiem Jego Królewskiej Mości i Rzeczypospolitej, a Jaśnie Wielmożną Panią hrabianką Panią Paulą z domu Szembekówną I-o voto Łubieńską II-o voto Potocką, starościny guzowską. Po ogłoszeniu według przepisów soborów i synodów prowincjalnych przez niedzielne i świąteczne dni trzech zapowiedzi ze strony Jaśnie Wielmożnego Andrzeja Ogińskiego w kościele parafialnym oszmiańskim i po stronie Najjaśniejszej Pauli Potockiej w kościele parafialnym wiskitskim, przeszkód kanonicznych nie było. Pobłogosławiłem w asyście pierwszych świadków Przewielebnego Dionizego Sydry, aktualnie prowincjała prowincji wielkopolskiej wraz z całą wspólnotą konwentu miedniewickiego Ojców Reformatów, a także Wielmożnego Pana Izydora ze Słupowa Szembeka i wielu licznych świadków<sup>4</sup>.

Matka Kleofasa, Paulina z Szembeków, była córką hrabiego Marka Szembeka, starosty brzesko-kujawskiego, i Jadwigi z Rudnickich, chorążanki bydgoskiej i starościanki bolimowskiej. Paulina z Szembeków uchodziła za jedną z najpiękniejszych kobiet ówczesnej Rzeczypospolitej.

---

<sup>4</sup> Cyt. za P. Staniak, *Kleofas Michał Ogiński*, s. 9.

## Dwór w Guzowie – rodzinny dom Michała Kleofasa Ogińskiego

Pierwsze wzmianki o dobrach guzowskich pochodzą z XVI w. Jak podaje Zofia Kędzierska w *Lustracjach województwa rawskiego 1789*, Guzów należał w drugiej połowie XVIII w. do niegrodowego starostwa guzowskiego. W Lustracji z 1602 r. czytamy:

W folwarku Guzów jest dwór z drzewa budowany, w którym są dwa gmachy przeciwko sobie. Jeden na górze nowo zbudowany ma w sobie izbę jedną wielką, przeciwko niej dwie pomniejsze z kownatami, stołami, piecami, drzwiami, oknami i ławami, pod nim pewne schowanie dolne. Drugi gmach na dole przy oborze ma w sobie izdeb dwie przeciwko sobie, gospodarskie z komorami dobrze zawertymi, kuchnia z izdebką, stodoła dobrze budowana, przy której dwa spichlerze do chowania zboża, także na trzech stronach gumna po rusku brogi robione. Do tego stajnia, obora, chlewy, wszystko nowo i porządnie pobudowane w tym folwarku przez nieboszczyka pana Tarłę, starostę sochaczewskiego<sup>5</sup>.

Lustracja z 1662 r. tak opisuje folwark guzowski:

Budynki w tym folwarku są następujące – izba, gdzie mieszka pan podstarości, nowo zbudowana, w niej piec zielony nowy, stołów dwóch lipowych nowych, okien dwie po czterech kwaterach, służba z szafami. Z tej izby komora poboczna, od obory także alkierz, w którym okna ślankane, z tego alkierza komora poboczna. Przy tej izbie sień, w której ognisko z kominem lepionym, na stolcu wywiedzionym. Drugi komin murowany od pieca izdebnego wywiedziony do góry. Przeciwko izbie pana podstarościego, przez sień piekarnia z piecem do pieczenia chleba. Z tej piekarni idzie sień druga, w której komór

---

<sup>5</sup> Z. Kędzierska, *Lustracje województwa rawskiego XVII wieku*, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1965, s. 17.

dwóch podłużnych, które kończą ten budynek. Przy tym budynku obora od rogu do rogu w kwadrat, wozownia i stajnia w końcu. Drugi budynek, w którym pisarz prowontowy mieszka, w niem izba z sienią, przy tej izbie komora, w tyle tej komory stajenka mała na parę koni. Te budynki nakoło dylami w słupy oparkanione. Browar z starzyzny zbudowany. Zimna sień, gdzie piwo rabiają, komin murowany, kadzi dwie nowe. Z tej sieni izba, kędy słodyczy roszczą, z tej izby komora w tyle. Gumno nowo zbudowane, jedną połącią od Czerwonej Niwy, w nim szopy naokoło po 3 stronach, wedle których szop jest stodołka mała z zamknięciem. Stodołę wielką mają budować, na którą jest gotowe drzewo<sup>6</sup>.

W 1760 r. Jan Prosper Potocki (szósty starosta niegrodowy guzowski), drugi mąż Pauliny z Szembeków Łubieńskiej, zamieszkał wraz z żoną w Guzowie. Po jego nagłej śmierci Paulina Potocka poślubiła księcia Andrzeja Ogińskiego. W roku przyścia na świat Michała Kleofasa dwór guzowski był opisywany następująco:

W Guzowie jest dwór o dwóch pokojach, stary z gankiem pod guntami ab intra trynkowany. Oficyny nowe z 12 pokojami pod guntami. Oficyny stare z pruska budowane reparacji potrzebujące. Za dziedzińcem stajnie pod guntami reparacji wymagające. Folwark spróchniały cały o dwóch izbach i tyłuż komorach. Chlewy, kurnik, także zle. Stodół pięć pod snopkami. Spichlerzy dwa, stary i nowy. Za dworem ogród dworski założony, w którym z izbą i komorą budynek, pod nim piwniczka pod guntami. Karczma pod guntami dobra o dwóch izbach i komorach tudzież starymi<sup>7</sup>.

Andrzej Ogiński podjął wiele działań w celu poprawy stanu majątku. Regulacji została poddana wieś, której czytelnym układ zachował się do dziś. Jej zrąb tworzyły trzy

---

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> P. Staniak, *Kleofas Michał Ogiński*, s. 22.

trakty: między Sochaczewem i Wiskitkami, trakt na Wołę Miedniewską i na Błonie/Oryszew. Przebudowano folwark (z drewnianego na murowany), rozbudowano budynki gospodarskie, ustawiono nową karczmę. Najważniejszą inwestycją była budowa nowego pałacu<sup>8</sup>. W Lustracji przeprowadzonej w 1789 r., już po śmierci księcia Andrzeja Ogińskiego, czytamy:

Pałac mieszkalny murowany na dwa piętra, w którym na górze jest pokojów z salą i garderobami piętnaście, a na dole zaś pokojów cztery, sala i schowanie, z czterema kuminami nad dach wyprowadzonymi, gętami czerwono malowanymi pobity, porządnie i wygodnie znacznym kosztem przez śp. JW. wojewodę skończony, pod którym piwnic murowanych dwie. W tyle tego pałacu jest ogród włoski, porządnie utrzymywany, w który drzewa fruktowe z szaplerami lipowemi i grabowemi znajdują się. Oranżeryja z drzewa tartego wybudowana, słomą pokryta, stara upadkiem grożąca, przy której jest mieszkanie dla ogrodnika. Po lewej stronie pałacu lodownia, nowo wymurowana, na której wybudowany magazyn z drzewa tartego, w węgiel, gętami pobite. Oficyn do tego pałacu jest cztery, z drzewa tartego wybudowanych, gętami pobitych, już nadpsutych, w których każdej ze schowaniami jest pokojów sześć. Folwark murowany, w którym pomieszkanie dla ekonoma i czeladzi folwarcznej, gętami pobity, z czterema kuminami nad dach wyprowadzonymi. Stajnia, wozownia dla koni folwarcznych i kurniki pod jednym z słomy przykryciem z drzewa tartego, w węgiel nowo wystawione. W dziedzińcu na jednej stronie stajnia na koni trzydzieści sześć, z drzewa tartego w węgiel budowana, słomą pokryta, przy której w jednym rogu skarbiec, w drugim wozownia, na drugiej zaś stronie dziedzińca naprzeciwko tej stajni wozownia na pojazdów pięć, z drzewa tartego w węgiel budowana, słomą pokryta, nowa. Obory w tym folwarku wokół, z drzewa tartego w węgiel postawione, słomą pokryte.

<sup>8</sup> M. Krasucki, A. Gola, *Rewitalizacja zabytkowego zespołu pałacowo-parkowego w Guzowie*, Fundacja Hereditas, Warszawa 2013, s. 3.

Sadzawki dwie, jedna za oficyną, a druga w polu świeżo szlamowane. Stodół dwie o jednym klepisku, sposobem litewskim z drzewa tartego wystawione, słomą pokryte, trzecia o dwóch klepiskach, tegoż z drzewa tartego wybudowana, słomą pokryta. Przy tych spichlerzów dwóch, z drzewa tartego, o dwóch piętrach i dwóch w każdym piętrze komorach, słomą pokrytych. Idąc od folwarku ku wsi, kuźnia z mieszkaniem dla kowala, z drzewa tartego w węgiel budowana, gąta<sup>9</sup> pobita<sup>9</sup>.

Po śmierci Andrzeja Ogińskiego (1787 r.) dobra pozostawały do 1795 r. w rękach wdowy, która zamieszkiwała w Guzowie. W 1795 r. dzierżawa guzowska została objęta sekwestrem przez rząd pruski. Państwo pruskie rozdawało zagarnięte polskie starostwa zasłużonym dygnitarzom i generałom. W taki sposób starostwo guzowskie otrzymał minister Hoym. Feliks Łubieński, syn Pauli z Szembeków, nie ustawał w staraniach na rzecz odzyskania cennego, przynoszącego spory dochód starostwa. W końcu w 1797 r., m.in. za wstawiennictwem króla pruskiego, udało mu się zawrzeć umowę z ministrem Hoymem, zgodnie z którą dokonano wymiany dóbr Łubieńskich w Szczytnikach na majątek Guzowski (wraz z przyległościami). Przez najbliższe sześćdziesiąt lat majątek pozostawał w rękach rodziny Łubieńskich<sup>10</sup>.

## Atmosfera domu rodzinnego

Michał Kleofas wychowywał się w środowisku ludzi najwybitniejszych rodów – Ogińskich, Szembeków, Łubieńskich, Potockich. Rodzinne więzy kształtowały atmosferę

<sup>9</sup> Z. Kędzierska, *Lustracje województwa rawskiego 1789*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1971, s. 95.

<sup>10</sup> Zob. M. Krasucki, A. Gola, *Rewitalizacja zabytkowego zespołu pałacowo-parkowego w Guzowie*, s. 3.

domu Michała Kleofasa. Dom był pełen gości, co dawało chłopcu obycie towarzyskie. Ojciec, Andrzej Ogiński, pełniąc misję dyplomatyczne często podróżował i wyjeżdżał z domu. Michał uważał, że jego ojciec był człowiekiem wielce uznanym za swoją uczciwość, świetnie wykształconym, wielkim mówcą, bardzo oddanym ojczyźnie, którą nieszczęścia tak dotknęły, że ucierpiało jego samopoczucie i zdrowie (zmarł w wieku 47 lat). Podczas długich nieobecności Andrzeja Ogińskiego w domu wychowaniem dzieci zajmowała się matka, Paula, którą Michał uważał za najpiękniejszą polską damę, o zachowaniu nieskazitelnym, służącą za przykład posłusznej żony i najodpowiedzialniejszej matki<sup>11</sup>. Michał miał starszą siostrę Józefę oraz przyrodnych braci: hrabiego Feliksa Łubieńskiego (1758–1848) i Antoniego Protazego (Prota) Potockiego (1761–1801). Matka często z humorem mówiła o swoich dzieciach, że syn Łubieński powiedział, że syn Potocki pojechał do syna Ogińskiego. Chłopiec często podróżował z rodzicami i rodzeństwem do majątków na Litwie i do Warszawy, do pałacu Ogińskich (obecnie hotel Europejski przy Krakowskim Przedmieściu 13). Muzykował w majątkach arystokracji, grając dzieła Haydna, Mozarta i wczesne kompozycje Beethovena. Kleofas gościł w Petersburgu i na Litwie w Słoniemiu, u wuja Michała Kazimierza Ogińskiego, znanego mecenasa sztuki; poznał tam, wystawiane w latach siedemdziesiątych XVIII w., opery włoskie i francuskie. Wuj Michał Kazimierz grał na harfie i klarncie, udoskonalił mechanizm harfy, skomponował zbiór polonezów na skrzypce i fortepian. Jak się przypuszcza, wiele z polonezów powszechnie przypisywanych Michałowi Kleofasowi w rzeczywistości może być autorstwa Michała Kazimierza. Na swoim dworze w Słoniemiu utworzył centrum kultury i sztuki, utrzymywał teatr operowy

---

<sup>11</sup> D. Ramonaite-Mukiene, *The Path of Polonaises. The Inimitable Life of Mykolas Kleopas Oginškis*, Wilno 2015, s. 23.



i sławną orkiestrę. Pisał bajki, wiersze, piosenki, tłumaczył z obcych języków.

W pałacu w Słonimiu znajdowała się duża biblioteka i drukarnia, a kapela muzyczna i teatr z baletową grupą konkurowały nawet z teatrem królewskim w Warszawie. Tu właśnie chłopiec miał możliwość zapoznania się narodowymi i ludowymi pieśniami oraz tańcami. Z tej racji częsty pobyt młodego Michała Kleofasa w Słonimiu przyczynił się do rozwijania jego muzycznych uzdolnień<sup>12</sup>.

W Warszawie został przedstawiony królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu. Na pytanie króla, kim chciałby zostać w przyszłości, chłopiec odpowiedział, że chce służyć Ojczyźnie i Królowi, „lecz nie chcę zostać królem, gdyż mówią, że Wasza Królewska Mość jest bardzo nieszczęśliwy”<sup>13</sup>.

Rodzina Ogińskich w 1772 r. wyjechała do Wiednia, ojciec miał tam pełnić kolejną misję dyplomatyczną. W niebezpieczną podróż podczas trwania konfederacji barskiej rodzina posła udała się z dwutysięczną eskortą wojsk pod dowództwem Ksawerego Branickiego. W okolicach Krakowa dołączyło do nich około pięciuset Rosjan pod dowództwem pułkownika Suworowa. Wrażliwy Michał Kleofas płakał na widok konfederatów zakutych w kajdany. Reakcja chłopca oburzała służbę, która uważała konfederatów za zdrajców ojczyzny. Suworow również nie przypadł do gustu podróżującym dzieciom, które były się niezbyt urodziwego człowieka w brudnym mundurze i z nosem pożółkłym od palenia tytoniu<sup>14</sup>. Podczas pobytu w Wiedniu Paula zachorowała i była zmuszona do powrotu do Guzowa. Księżę Andrzej Ogiński

---

<sup>12</sup> P. Staniak, *Kleofas Michał Ogiński*, s. 28.

<sup>13</sup> Zob. tamże.

<sup>14</sup> Zob. A. Załuski, *Michał Kleofas Ogiński. Życie, działalność i twórczość*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 2003, s. 13.

pozostał w Wiedniu z Józefą, uczęszczającą do szkoły prowadzonej przez Siostry Wizytki. Po zakończeniu misji dyplomatycznej powrócił do Guzowa, aby zająć się tu budową nowego pałacu.

Dom rodzinny Michała Kleofasa to dom otwarty i opiekuńczy. Świadczą o tym zapisy w *Pamiętnikach*. Andrzej Ogiński wysyłając syna po raz pierwszy na sejmik do Trok przygotował wyprawę, zadbał o wyposażenie i bezpieczeństwo. Ogiński pisał, że ponad sześciuset mężczyzn nie pozwalało mu samodzielnie zsiąść z konia, a podnosili go na swoich ramionach krzyżąc „Niech żyje Ogiński!”<sup>15</sup>

## Wychowanie i edukacja Michała Kleofasa

Państwo Ogińscy zadbali o wszechstronne wykształcenie dzieci. Młody Michał Kleofas uczył się języków francuskiego, niemieckiego, łaciny, historii świata i ukochanej ojczyzny, geografii, literatury polskiej, nauk przyrodniczych, matematyki, kaligrafii i tańca. Studiował autorów starożytnych, takich jak Platon, Ciceron, Tacyt, Wergili, Owidiusz. A wszystko to za sprawą francuskiego, bardzo postępowego gubernera, Jeana Rolaya, późniejszego gubernera cesarza Austrii – Leopolda. Rolay był zafascynowany traktatem pedagogicznym Jeana-Jacques’a Rousseau pt. *Emil, czyli o wychowaniu (Émile, ou De l’éducation)*, opublikowanym w 1762 r. Natychmiast po wydaniu *Emil* wywołał ogromny skandal. Książka została skazana na spalenie przez parlament paryski jako niemoralna. Mimo tego traktat zyskał sławę, przyczyniając się do popularności karmienia dzieci przez matki czy spędzania z nimi czasu na wsi. Podczas rewolucji francuskiej poglądy Rousseau stały się inspiracją dla idei szkolnictwa rewolucyjnego.

---

<sup>15</sup> Zob. tamże, s. 18–19.

Zatrudniony przez Ogińskich w 1772 r. Jean Rolay dostosowywał zasady teoretyczne do potrzeb praktycznych. Przede wszystkim zadbał o system ćwiczeń fizycznych dla korpulentnego chłopca. Zmienił dietę podopiecznego: zastosował jarzyny i owoce, wykluczył mięso. Do ćwiczeń gimnastycznych i nowoczesnej diety dodał częste i długie spacery. Rolay nauczył Michała na pamięć ze zrozumieniem znaczenia około dwudziestu wierszy La Fontaine'a. Metody wychowawcze guwernera oparte były na zasadach liberalnych i na wartościach chrześcijańskich, ze szczególnym poszanowaniem ludzkiej pracy. Jak Michał pisze w *Pamiętnikach*, Rolay miał ogromny wpływ na kształtowanie jego charakteru. Jeden z przykładów dotyczy zdarzenia, podczas którego Michał Kleofas uderzył służącego. Rolay w obecności służby kazał chłopcu przeprosić i ucałować stopy służącego. Jak opisuje Ogiński, nie czuł się poniżony, ale zawstydzony swoim postępowaniem. W ciągu dwunastu lat lekcje trwały po szesnastu godzin dziennie. Miały one charakter praktyczny. Edukacja praktyczna rozpoczęła się od porównania planu ogrodu Guzowskiego z ówczesnym stanem. Michał nauczył się przy tych czynnościach posługiwać cyrklem, linijką i innymi przyrządami geometrycznymi w celu obliczania skali. Rysował plany architektoniczne. Nauki kartograficzne pobierał wraz z dwoma rówieśnikami, którzy zostali później kartografami. Zajęcia botaniczne odbywały się wśród pól, w ogrodzie, gdzie uczył się rozpoznawać gatunki drzew, roślin, gleb. Po fазie zajęć praktycznych młodzieniec otrzymywał do przeczytania lektury z danej dziedziny. W ten sposób uczył się rolnictwa i ekonomii. Ogiński interesował się numizmatyką, astronomią, architekturą i historią prawa, robił przekłady z języków obcych, pisał satyryczne i patriotyczne wiersze<sup>16</sup>. Bardzo lubił grać w szachy. O efektach po-

---

<sup>16</sup> Zob. tamże, s. 13–14.

stępowego nauczania świadczy fakt, iż od szesnastego roku życia pomagał ojcu w administrowaniu domu. Miał swoją kancelarię i zarządzał sześćdziesięcioma osobami służby. Prowadził wraz z trzema urzędnikami kancelarię, przygotowując tygodniowe raporty finansowe. Wykonał plany architektoniczne, według których w 1783 r. został zbudowany pierwszy murowany pałac w Guzowie. Michał Ogiński bardzo lubił swego wychowawcę, był on dla niego autorytetem. Nigdy nie słyszał od niego złych słów na temat drugiego człowieka. Taka postawa widoczna jest w *Pamiętnikach* Ogińskiego. To, jaki wpływ na poglądy wychowanka miał Rolay, możemy dostrzec czytając list osiemnastoletniego Michała do wyimaginowanego przyjaciela. Uważa w nim, że źle jest być biednym, ale też źle być za bogatym, bo to prowadzi do nieróbstwa, rozrzutności i nudów. Najlepiej jest nie być ani za biednym, ani za bogatym, tak właśnie jak rodzina Ogińskich w Guzowie<sup>17</sup>. Po latach Ogiński dał wyraz przywiązania do wychowawcy i wdzięczności względem niego, wystawiając pomnik Jana Rolaya w swojej posiadłości w Zalesiu na Litwie.

## Edukacja muzyczna

Rodzice zadbali o edukację muzyczną, zajmowała ona ważne miejsce we wszechstronnym wykształceniu młodego Kleofasa. Jego nauczycielem był Józef Kozłowski (1757–1831), który dawał mu lekcje fortepianu, śpiewu i kompozycji. Pod jego kierunkiem Kleofas napisał swoje pierwsze utwory. Podczas pobytu w Warszawie w 1782 r. pobierał lekcje skrzypiec u wybitnego wirtuoza, Ivana Jarnovicia (1747–1804). Później doskonalił grę skrzypcową u skrzypka i kompozy-

---

<sup>17</sup> Zob. tamże, s. 17.

tora Pierre'a Baillota (1771–1842) w Paryżu. Zdolności oratorskie Michał Kleofas Ogiński odziedziczył po ojcu, natomiast skłonności do sztuki – po wyjątkowo twórczo usposobionej matce, Paulinie.

W *Listach o muzyce* Michała Kleofasa Ogińskiego w przedmowie Tadeusz Strumiłło pisze:

Trudno dziś określić dokładnie, w jakim kierunku szło muzyczne i kompozytorskie wykształcenie wojewodzina trockiego. Jego własne wzmianki o nauce gry na skrzypcach, pobieranej u takich znakomitości, jak np. Viotti, musimy traktować z ostrożnym niedowierzaniem wiedząc, że w czasach owych każdy niemal z wysoko urodzonych amatorów muzyki brał snobizmu parę lekcji od najslawniejszych muzyków; lekcje te były jednak z reguły nieproporcjonalnie korzystniejsze dla sakiewki nauczyciela niż dla muzykalności dostojnego elewa, który za złoto kupował dla kaprysu tytuł ucznia sławnego maestro. Niezależnie od tego głęboko muzykalny i utalentowany wojewodziec musiał jednak brać faktycznie lekcje kompozycji i to chyba u jakiegoś pedantycznego (zapewne wiedeńskiego) nauczyciela, skoro jeszcze po kilkudziesięciu latach, pisząc swe *Lettres sur la musique*, wspomina ćwiczenia w generał basie i studium teorii muzycznej jako zajęcia nudne, uciążliwe i męczące, odnosząc się do nich ze źle ukrywaną abominacją. Uczucia takie nie powstały zapewne w czasie lekcji z pierwszym nauczycielem muzyki, szesnastoletnim Józefem Kozłowskim który udzielił malcowi najniższego stopnia wtajemniczenia w tajniki wiedzy muzycznej; nie poglądy Kozłowskiego wywołały wczesnoromantyczny bunt uczucia i imaginacji przeciwko wszechwładztwu suchych reguł, które tak czy inaczej przedostały się do świadomości twórczej Ogińskiego. Cała ta sprawa będzie nie bez znaczenia przy ustalaniu artystycznego rodowodu jego kompozycji<sup>18</sup>.

---

<sup>18</sup> T. Strumiłło, *Przedmowa*, [w:] M. K. Ogiński, *Listy o muzyce*, T. Strumiłło (oprac.), Polskie Towarzystwo Muzyczne, Kraków 1956, s. 10.

Michał Kleofas Ogiński jest najbardziej rozpoznawany jako twórca poloneza a-moll *Pożegnanie Ojczyzny*, choć za życia znany był jako kompozytor poloneza F-dur *Polonaise-Favorite*, który – zinstrumentowany przez Józefa Kozłowskiego – święcił triumfy w Petersburgu. Jak wspomina Ogiński, utwór po sukcesach odniesionych w Warszawie „przeszedł do Petersburga, gdzie go tańczono na dworze Katarzyny II, zowiąc go »Polonezem Ogińskiego«. Aranżowano go na wszelkie rodzaje instrumentów: orkiestry pułkowe wykonywały go przy wszelkich paradach wojskowych, grano go na fortepianie czy też na harfie w czasie wszelkich zebrań towarzyskich w Petersburgu”<sup>19</sup>. Komponował polonezy fortepianowe, w których dodał środkową część – trio, czyniąc trzyczęściową formę o nieskomplikowanej technice, tak aby mogła być wykonywana nawet przez mniej zaawansowanych adeptów sztuki pianistycznej. Wykształcił typ poloneza elegijnego, lirycznego. Polonezy Ogińskiego były inspiracją dla młodego Fryderyka Chopina. Franciszek Liszt cenił je, a Piotr Czajkowski zacytował w operze „Eugeniusz Oniegin” muzykę Michała Kleofasa. W jego twórczości znajdują się romanse, kadryle, mazurki, marsze, menuety, walce i opera „Napoleon w Kairze” oraz pieśni<sup>20</sup>. Jest on autorem *Listów o muzyce* oraz pamiętników *O Polsce i Polakach: od roku 1788 aż do końca roku 1815*, wydanych po francusku. W roku 1817 wydano drukiem dwa zbiory kompozycji Michała Kleofasa – polonezy i romanse.

\*

Od roku 2008 w Iwoniczu-Zdroju odbywa się Festiwal im. Księcia Michała Kleofasa Ogińskiego, podczas którego wykonywane są zarówno utwory Ogińskiego, jak i współ-

---

<sup>19</sup> Tamże, s. 36.

<sup>20</sup> Ich tekst przełożyła na język polski Wisława Szymborska.

czesnych mu kompozytorów polskich. Inicjatorem i dyrektorem artystycznym Festiwalu jest profesor Andrzej Pikul z Akademii Muzycznej w Krakowie.

W sierpniu każdego roku w Sokołowie Podlaskim możemy gościć na Wieczorach u Michała Kleofasa Księcia Ogińskiego. Staraniem społeczności Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Sochaczewie, a także Fundacji Kultury i Edukacji AGARTIS, odbywają się wówczas koncerty, wystawy i projekty związane z życiem i twórczością bohatera niniejszych rozważań.

W Guzowie 17 października 1998 r. został odsłonięty pomnik Michała Kleofasa Ogińskiego autorstwa Andrzeja Renesa. Przed tym pomnikiem we wrześniu 2015 r., a była to dwieście pięćdziesiąta rocznica urodzin Michała Kleofasa Ogińskiego, mieszkańcy Guzowa i zaproszeni goście zatańczyli jego poloneza a-moll. Wzruszający to powrót do domu rodzinnego.